

Pani
Irena Przezbór
Przewodnicząca Rady Gminy Włoszakowice
ul. Kurpińskiego 29
64-140 Włoszakowice

W odpowiedzi na pismo z dnia 9 maja 2016 r. (znak:BOOG.0004.4.2016) związanego z pismem Wojewody Wielkopolskiego z dnia 27 kwietnia 2016 r. (Nr. KN-I.4100.67.2016.21) oraz po przeanalizowaniu dokumentacji otrzymanej w związku z posiedzeniem XV sesji rady Gminy Włoszakowice w sprawie ewentualnego stwierdzenia wygaśnięcia mojego mandatu radnego pragnę złożyć poniżej przedstawione wyjaśnienia.

Moją działalność gospodarczą prowadzę od kilku lat. Jest ona związana głównie z wykonywaniem przeglądów i konserwacją wszelkiego rodzaju gaśnic. Wykonuję je również w kilku miejscowościach Gminy Włoszakowice na potrzeby lokalnej społeczności. W każdej miejscowości w której wykonuję przeglądy gaśnic, dokonuję to w pobliżu określonych miejsc, raz w roku w określonych miejscowościach. Czas wykonywanych czynności nie przekracza 1 godziny w każdej z miejscowości.

W otrzymanych materiałach sesyjnych załączono kopię zawiadomienia do Wojewody z zarzutami samowolnego i bezpłatnego korzystania z mienia gminy oraz prośbą o podjęciu działań w celu wygaszenia mandatu radnemu. Oprócz tego załączono odpowiedź Wojewody oraz materiał zdjęciowy w przedmiotowej sprawie.

Jednym z podnoszonych zarzutów w zawiadomieniu do Wojewody jest zarzut korzystania z mienia komunalnego - tablic ogłoszeniowych należących do gminy, w sposób samowolny. W moim przekonaniu jest to zarzut bezzasadny. Tablica ogłoszeniowa przy kościele we Włoszakowicach (zdjęcie numer 1), z tego co mi wiadomo jest to tzw. gabłota ogłoszeniowa zamknięta i jest zabezpieczona przed dostępem osób trzecich (wkładka patentowa w szybie). W związku z powyższym zupełnie niemożliwe było samowolne korzystanie z omawianej gabloty. Pragnę dodać, że zdjęcie bez numeru – dziesiąte w kolejności, wg mnie, również przedstawia informację umieszczoną w tej samej gablocie.

Ponadto w związku z nie wywieszaniem przeze mnie powyższej informacji na innych tablicach ogłoszeniowych należących do gminy, w mojej ocenie zarzut samowolnego korzystania z mienia komunalnego w tym zakresie jest bezpodstawny.

Zamieszczona informacja o wykonywaniu przeze mnie przeglądów w określonych miejscach jest zwykłą kserokopią, formatu A4, łatwą do powielenia przez kogokolwiek, w dowolnej ilości egzemplarzy. Informacje rozpowszechniane przeze mnie były umieszczane głównie w sklepach prywatnych. W związku z powyższym istniała możliwość powielenia takowej informacji w dowolnej liczbie egzemplarzy. Wg mnie, mogła być to zwyczajna prowokacja, której w moim mniemaniu już w przeszłości doświadczałem.

Chciałbym również dodać, że tablice ogłoszeń zamieszczone na terenie gminy w poszczególnych sołectwach, są pozbawione wszelakich cech umożliwiających identyfikację właściciela. Ponadto są umieszczane nie tylko na terenie należącym prawdopodobnie do powiatu lub gminy ale również na terenach prywatnych. Nie ma również żadnych informacji o zakazie umieszczania jakichkolwiek ogłoszeń przez osoby prywatne czy o ewentualnym pobieraniu opłaty za możliwość korzystania z nich. Z tego co mi wiadomo nikt nie pobiera żadnych opłat za umieszczanie ogłoszeń na wspomnianych tablicach. W zdecydowanej większości nie są tablicami ogłoszeniowymi zamkniętymi, bez dostępu osób trzecich.

Natomiast zdjęcie bez numeru - dziewiąte w kolejności, przedstawia moją informację zamieszczoną na drzwiach sklepu w Grotnikach. Taka informacja została umieszczona w uzgodnieniu z obsługą sklepu. Z tego co mi wiadomo, lokal jest dzierżawiony przez najemcę, który dowolnie bez porozumienia z władzami gminy może umieszczać różne informacje do wiadomości lokalnej społeczności.

Jak już wcześniej wspominałem, wykonywałem przeglądy gaśnic dla mieszkańców naszej gminy w pobliżu określonych miejsc. Zwroty podawane w informacji o wykonywaniu takich czynności w określonych miejscach, typu: przy sali, przy remizie OSP, itp., nie oznaczały precyzyjnie miejsca wykonywanych czynności, a jedynie określały w pobliżu jakiej sali czy remizy OSP były wykonywane. Z różnych często nieprzewidzianych powodów, powyższe czynności wykonywałem nawet w odległości kilkudziesięciu metrów od podawanej w ogłoszeniu informacji. Poza tym, nawet gdyby przyjąć, że dany teren stanowił własność gminy, w żadnej z miejscowości nie było zamieszczonej takiej informacji. Nie było wyznaczonych żadnych widocznych granic obszaru, którego właścicielem jest gmina. Wszystkie miejsca, w których dokonywałem przeglądów gaśnic, były wykonywane na otwartym terenie. W związku z powyższym trudno jednoznacznie ustalić czy teren na którym wykonywałem określone czynności należy do gminy.

W mojej ocenie również zarzut bezpłatnego korzystania z terenu należącego do gminy jest bezpodstawny. Na IV sesji rady gminy w dniu 31 marca 2015 r. wniosek o pobieranie opłaty targowej od osób prowadzących działalność gospodarczą ze samochodów na terenie gminy złożyła jedna z radnych (załącznik nr1). Opinię prawną na temat powyższego wniosku przedstawiono na VI sesji rady gminy w dniu 25 czerwca 2015 r. (załącznik nr 2). W związku z powyższym odstąpiono od pobierania takowych opłat.

Poza tym art. 383, par. 1, pkt. 5 Ustawy o kodeksie wyborczym, który mówi o wygaśnięciu mandatu radnego następuje w przypadku „*naruszenia ustawowego zakazu łączenia mandatu radnego z wykonywaniem określonych w odrębnych przepisach funkcji lub działalności*” nie precyzuje o jakich to określonych w odrębnych przepisach funkcje lub działalności jest mowa i gdzie ewentualnie należy tego szukać. Wobec powyższego nie miałem możliwości ustalenia o czym jest mowa.

W mojej ocenie prowadzona przeze mnie działalność nawet w przypadku ewentualnego korzystania z terenu należącego do gminy oraz w przypadku hipotetycznej możliwości korzystania z tablic ogłoszeniowych należących do gminy nie są powodem naruszenia art.24f ust.1 i 1a ustawy o samorządzie gminnym. W przedstawionych okolicznościach, wg mnie, wygaszenie mandatu radnego powołując się na przytoczony artykuł ustawy o samorządzie gminnym nie byłoby konsekwencją wynikłą z nieprzestrzegania prawa ale jego nadużyciem, w ściśle zaplanowanym celu.

Wszystko prawdziwe!

Załączniki:

1. Kopia wniosku o ustanowienie opłaty targowej od sprzedaży ze samochodów
2. Kopia odpowiedzi na wniosek dot. opłaty targowej - opinia prawna

Do wiadomości:

Wojewoda Wielkopolski w Poznaniu

Prośbę o rozpatrzenie wniosku
o opłaty podatkowe (targowe)
samochodów sprzedających towar
i do samochodów jeżdżących
po naszej gminie. Także osoby
np. piekarnie, wędliniarnie
powinny płacić podatki do gminy
za postój w poszczególnych wsiach.

Radna Marek Katarzyna
Luty 2

Włoszakowice, 06 maja 2015 roku

OPINIA

Po rozpatrzeniu wniosku w sprawie poboru opłaty za sprzedaż towarów z samochodów osobowych lub dostawczych poruszających się po terenie Gminy Włoszakowice, stwierdzam, że ze względów ekonomicznych pobieranie opłat za sprzedaż z samochodów towarów jest niecelowe i niewskazane, albowiem koszty związane z pobieraniem opłat przez pracownika urzędu gminy stosownie do § 3 uchwały Nr XXI/235/2001 byłyby wyższe niż wyegzekwowane opłaty za sprzedaż towarów z samochodów jeżdżących po terenie naszej gminy.

Dlatego też po rozważeniu zarówno interesów gminy, jak i jej mieszkańców, którzy mają możliwość w ten sposób nabywać towary w miejscach, gdzie nie ma sklepów (np. Charbielin, Skarżyn) i po cenach dla nich korzystnych wniosek w tym zakresie nie zostanie rozpatrzony pozytywnie.

Adwokat Regina Grycz